

dziś klasztor Dominikanek, przy ul. Mikołajskiej). Narażony jest na częste napady nieprzyjaciół. Najstraszniejszym jest napad Tatarów 11 kwietnia 1241 roku. Mieszkańcy zostali w pień wyrznięci, miasto obrócone w perzynę i zrównane z ziemią.

Wówczas Bolesław Wstydlawy powołuje do Krakowa niemieckich osadników, którzy otrzymują w r. 1257 prawo miejskie, t. zw. magdeburgskie, gwarantujące im rozległy samorząd i odbudowują Kraków podług planu, który z małymi zmianami zachował się do naszych czasów. Dokoła miasta dźwigają się wzniesione przez Leszka Czarnego warowne mury, wewnątrz budują się domy murowane i ozdobne, na miejsce skromnych i drewnianych. Miasto zakwita, ale skład ludności wyciska na niem piętno wybitnie niemieckie. Mieszczanie niemieccy, wzmagając się w siłę, zajmują wrógie stanowisko wobec władzy książęcej. W r. 1311 wybucha bunt Alberta, wójta krakowskiego, stłumiony krwawo przez Łokietka.

Łokietek, poskromiwszy butnych Niemców krakowskich, odbiera im wiele przywilejów. Myśl rozszerzenia miasta i spolszczenia go, zapoczątkowaną przez Łokietka, rozwija syn jego, Kazimierz Wielki. Obok Krakowa powstają założone przez niego miasta: Kazimierz i Kleparz. Dla podniesienia życia umysłowego i moralnej powagi Krakowa, Kazimierz Wielki w r. 1364 zakłada pierwszą wszechnicę w Polsce, a dla ożywienia ruchu handlowego wznosi „Sukiennicę“. Pod mądrymi rządami tego króla mieszczaństwo, zwolna się polszczące, dochodzi do wielkiej zamożności. Wiadomo, z jakim przepychem mieszczanin krakowski, Mikołaj Wierzynek, przyjmował u siebie monarchów w r. 1364. Kraków należy do polityczno-handlowego związku miast hanzeatyckich, ma rozległą autonomię, doskonałe urządzenia techniczne, jak n. p. bruki i wodociągi.

Za Jagiellonów następuje dla Krakowa „Wiek Złoty“. Wskutek połączenia się Litwy z Polską staje się stolicą olbrzymiego państwa polsko-litewsko-ruskiego. W r. 1400 Jagiełło wznawia Kazimierzowską wszechnicę, która ściąga młodzież z całego państwa, a za Kazimierza Jagiellończyka liczy w gronie swych uczniów nieśmiertelnego Kopernika. Za Zygmunta I. liczba mieszkańców dochodzi do 80.000.

Z przeniesieniem stolicy państwa do Warszawy w r. 1609 przez Zygmunta III. Kraków chyli się do upadku.

Przy trzecim rozbiórce Polski, Kraków dostał się w r. 1796 pod panowanie austriackie, a w r. 1809 Napoleon przyłączył go do Księstwa Warszawskiego, wreszcie Kongres wiedeński r. 1815 tworzy z Krakowa, oraz z okolicznych 244 wiosek i trzech miasteczek: Trzebini, Chrzanowa i Nowej Góry nowe państwo: „Wolne, niepodległe i ściśle neutralne miasto Kraków z okręgiem“ pod protektorem Rosyi, Prus i Austrii. Pierwszym prezesem małej „rzeczypospolitej“ był Stanisław Wodzicki, ostatni a kanonik Jan Szyndler.

Po wypadkach w r. 1846 (nieudane powstanie, uśmierzone pod Gdowem) Kraków wcielony został do Austrii. W r. 1850 straszny pożar obraca w perzynę znaczną część miasta. Dopiero od nadania

autonomii w r. 1866 miasto zaczyna przychodzić do równowagi, przede wszystkim zrzuca z siebie narzuconą mu szatę niemieckości, a dzielną gospodarką pierwszych dwóch prezydentów, Dietla i Zyblikiewicza, dźwiga się z upadku.

Doniosłym faktem w dziejach Krakowa jest dokonane w r. 1910 przyłączenie do miasta dwunastu gmin podmiejskich i utworzenie jednej gminy administracyjnej, t.j. zw. „Wielkiego Krakowa“. Fakt ten oraz rozpoczynające się roboty około wielkiego, splawnego kanału, który jako arteria komunikacyjna przetnie Kraków, otwierają nową kartę w dziejach królewskiego grodu.



Sukiennice przed restauracją.

Zwiedzanie miasta ¹⁾ rozpoczynamy od **Rynku głównego**,*** który od najdawniejszych czasów zajmuje środek miasta. Jest to foremny czworobok, obejmujący 43.000 m. kw., z którego rozchodzi się dziesięć ulic, wedle planu, jaki nadał miastu Bolesław Wstydlivy w r. 1241.

Środek Rynku zajmują **Sukiennice**,*** pamiątka średnio-wiecznego ruchu handlowego miasta. Okazały gmach ten powstał z kramów, w których sprzedawano sukna już w 1257 r. Z biegiem czasu wzniesiono szereg przybudówek. Kazimierz Wielki wystawił

¹⁾ Praktycznym zwyczajem, przyjętym przez Przewodniki obec, będziemy oznaczali stosowną ilością gwiazdek (jedna, dwie i trzy), stopień historycznej, artystycznej i pamiątkowej wartości zabytków Krakowa, co ułatwi czytelnikowi orientację.

PLAN Wielkiego Krakowa.

1 : 28.800

Dodatek do „Jusrowanego
Przewodnika po Krakowie”

Wydanie
Józefa Jezierskiego.

Legenda

- Granice dzielnic Wielkiego Krakowa.
- Granica strefy dordżarskiej.



sarkofagu kamiennym, od strony ołtarza, umieszczono medalion wieszczą, dłuta Romana Lewandowskiego. W ołtarzu obraz mozaikowy Tej, „co w Ostrej świeci bramie“. Kaplica urządzona została w stylu renesansowym przez prof. S. Odrzywolskiego. Obok wejścia do krypty, na zewnętrznej ścianie presbiterium, umieszczono srebrną płytę, przedstawiającą „Sobieskiego pod Wiedniem“, * według obrazu Matejki przez cyzelaera Józefa Hakowskiego wykonaną, dar hr. Artura Potockiego.

(21) **Kaplica Matki Boskiej Śnieżnej**, z Jej obrazem cudami słynącym. Naprzeciw ołtarza piękny pomnik * biskupa Samuela Maciejowskiego † 1550, w stylu odrodzenia.

(22—23) Wejście do kapitułarza i na chór.

(24) **Kaplica książąt Czartoryskich**, w stylu gotyckim, w niej ołtarz szafiasty, wykonany przez Stanisława Stwosza, syna Wita. Scena środkowa przedstawia w rzeźbie Chrystusa Ukrzyżowanego, przed którym modli się król Olbracht, polecany przez stojącego za nim św. Stanisława. Na skrzydłach bocznych wyobrażone są sceny Męki Pańskiej. Pomędzy dwiema poprzednimi kaplicami, od strony nawy bocznej, pomnik hr. Ankwicza, dłuta Pozziego.

(25) **Kaplica św. Trójcy**, ** wzniesiona w r. 1432 przez królową Zofię, czwartą żonę Władysława Jagiełły, w stylu gotyckim, ozdobiona wspianą polichromią ** pendzla Włodzimierza Tetmajera.

Naprzeciw ołtarza pomnik biskupa krak. Piotra Tylickiego † 1616. Pod oknem nagrobek z marmuru kararyjskiego hr. Anny z Tyszkiewiczów Wąsowiczowej, dłuta Tadoliniego, ucznia Canowy. Na prawo od wejścia posąg Włodzimierza Potockiego, dłuta Thorwaldsena. ** Na ścianie zewnętrznej, na lewo od wejścia, napis wskazuje miejsce, gdzie złożono serce znanej autorki, Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, † 1845.

Groby królewskie (zwiedzać można od 10 do 12 i od 2—5, w zimie od 2—4, w niedziele i święta od 12—1 i od 2—4, w zimie od 2—3 za opłatą 40 hal. od dorosłych i 20 hal. od dzieci; w ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia zamknięte) mieszczą się w kilku podziemiach. Na wstępie znajduje się romańska krypta św. Leonarda, pozostałość z pierwotnej katedry z końca XI wieku. Są to trzy nawy, zamknięte u góry sklepieniem krzyżowym, wspar-

tem na ośmiu kolumnach z kapitelami kształtu kostek o narożach zaokrąglonych. W absydzie ołtarz romański, projektowany przez sławnego francuskiego architekta, Viollet le Duc'a. W oknie witraż, przedstawiający św. Leonarda, patrona więźniów, w pielgrzymiej szacie, trzymającego w ręce kajdany, podług kartonów Jana Matejki. W krypcie tej mieszczą się sarkofagi: Kościuszki kamienny, ks. Józefa Poniatowskiego marmurowy, królowej Maryi Kazimieri kamienny i króla Sobieskiego, sprawiony przez Stanisława Augusta, króla Michała Wiśniowieckiego, marmurowy, w stylu barokowym, sprawiony przez cesarza Franciszka Józefa. Oprócz tego: cynowe trumny, w stylu barokowym, króla Władysława IV i jego żony Cecylii Renaty, a także trumienki ich dzieci.

W dalszych podziemiach mieszczą się barokowe trumny Zygmunta III i jego dwóch żon, arcyksiężniczek austriackich: Anny i Konstancyi, oraz królewicza Aleksandra Karola. W osobnym podziemiu spoczywa trumna cynowa Stefana Batorego, na której mieści się wizerunek wielkiego króla. Pod kaplicą Wazów barokowy sarkofag Jana Kazimierza, oraz renesansowe trumny: Zygmunta Augusta i siostry jego, Anny Jagiellonki.

Tam również trumny królowych: Barbary Zapolskiej, żony Zygmunta Starego i Maryi Ludwiki, żony dwóch braci, Władysława IV i Jana Kazimierza.

W sklepieniu grobowem, pod kaplicą Zygmuntofską, sarkofag jej fundatora, Zygmunta Starego. Tę kryptę oświetla lampa, naśladująca koronę Kazimierzowską.

Wyszedszy z katedry i kierując się na lewo, wchodzimy na obszerny plac, otoczony budynkami poszpitalnymi, wozowniami i t. d. Na placu tym wznosiły się dawniej dwa kościoły: pod wezwaniem św. Jerzego i św. Michała, dom psalterzystów fundacyi Długosza,



Katedra na Wawelu.

dziejowych, od czasów starożytnych aż do najnowszych, bardzo cenny, nabyty głównie po znanym zbieraczu Schmidzie-Ciążyńskim.

6. Wspaniały zbiór rycin, zawierający tysiące okazów (główna ich część w Muzeum imienia Czapskich). Bogata kolekcja sztychów znakomitego gdańszczanina Jeremiasza Falka,* sztychy Chodowieckiego,* komplet dzieł Della Belli.

7. Skromny dział wykopalisk.

8. Gabinety pamiątek po Mickiewiczu i Kościuszcze,* a także po innych znakomitych Polakach.

9. Dział etnograficzny, urządzony staraniem dyr. Kopery.

Muzea filialne.

Muzeum imienia Czapskich,** darowane miastu przez hr. Emeryka Hutten-Czapskiego i wcielone do zbiorów Muzeum Narodowego, mieści się przy ul. Wolskiej Nr 10. Na fasadzie napis: „Monumentis patriae naufragio ereptis“ (Pomnikom ocalonym z potopu ojczyzny) określa przeznaczenie budynku. Muzeum, nieuporządkowane ostatecznie, celuje przede wszystkim bezcennym zbiorem monet i medali,** kolekcjonowanych wielkim kosztem i z niepospolitem znanstwem przez Emeryka Czapskiego (kilka tysięcy okazów, w tem wiele unikatów i najrzadszych egzemplarzy), oraz bogatym zbiorem rycin i sztychów*** (około 30.000 sztuk), pomnożonym przez wspaniały dar p. Bartynowskiego z Krakowa. Nadto zawiera Muzeum cenny zbiór porcelany polskiej* z XVIII wieku, jedyną w swoim rodzaju kolekcję polskich orderów** i polskich odznak wolnomularskich, pasy słuckie, ciekawy zbiór starych puharów i wiele innych starożytności, oraz cenną bibliotekę, zawierającą sporo rzadkich druków począwszy od XVI w. W ostatnim czasie złożono tu, jako depozyt, część* galerii współczesnego malarstwa polskiego Feliksa Jasieńskiego, darowaną Muzeum Narodowemu przez rodzinę Lubicz-Łozińskich ze Lwowa galerię* starych mistrzów obcych, głównie włoskich (około 100 obrazów), oraz piękne zbiory starożytnicze (pamiątki, porcelana, meble, obrazy, wśród tych ostatnich oryginalny Piotr Bruegel,* znakomity Flamandczyk z XVI w.), pochodzące z daru hr. St. Rusieckiego, wreszcie dar najnowszy: cenne zbiory* Ludwika Goldsteina (około 300 przedmiotów), obejmujące sztukę starofrancuską i rzeczy wschodnie.

Dom Matejki** (ulica Floryańska Nr 41), wcielony do Muzeum Narodowego, jest instytucją, poświęconą czci wielkiego twórcy, który w domu tym urodził się i życie zakończył. Zamie-

i fizjologii roślin. U wstępu pomnik znakomitego botanika polskiego, J. Warszewicza. Ogród znajduje się przy końcu ulicy Kopernika.

Ogród **strzelecki**, przy ulicy Lubicz, w którym corocznie obchodzoną bywa tradycyjna uroczystość „Króla kurkowego“, zajmował do niedawna znacznie większą przestrzeń i należał do najbardziej uczęszczanych w Krakowie. Rozparcelowany częściowo i przecięty ulicą Zygmunta Augusta, stracił swe dawne znaczenie.

Park **krakowski**, przy końcu ulicy Karmelickiej, założony w r. 1885, jest małym, lecz chętnie odwiedzanym ogrodem publicznym. Posiada staw do pływania na łodziach, plac tenisowy, restaurację, cukiernię i letni teatrzyk.

PRZEWODNIK PO OKOLICY.

Podgórze jest najbliższem miejscem wycieczek dla zwiedzających Kraków, potrzeba bowiem przejść tylko przez most, by stanąć na prawym brzegu Wisły i dostać się zaraz na Rynek podgórski. Podgórze, jedno z najmłodszych miast, przed pierwszym rozbiorem Polski było osadą, liczącą kilkanaście chat. Dzięki ożywionemu ruchowi przemysłowo-fabrycznemu w ostatnich latach wzrosła szybko i liczy dziś 23.350 ludności.

Za miastem widnieją wzgórza, dochodzące do 276 metrów wzniesienia nad poziom morza, zwane niegdyś „Lasotnią“, a dzisiaj **Krzemionkami**. Na szczycie ich wznosi się **kopiec Krakusa**,* mitycznego założyciela Krakowa. Kopiec jest ufortyfikowany, a wstęp do niego warunkowo dozwolony. W trzeci dzień świąt Wielkanocnych odbywa się opodal znany obchód ludowy „Rękawka“ pozostałość pogańskiego kultu budzącej się wiosny. Do Krzemionek przywiązane są liczne wspomnienia historyczne i legendy, między innymi o polskim Fauście, mistrzu Twardowskim, który miał żyć na Krzemionkach i tutaj wykonywać swoje czarodziejskie sztuki.

Wspaniałym jest widok z Krzemionek. Gdy dzień jest pogodny i powietrze przejrzyste, wzrok sięga aż po Ojców. Widać stąd Skalkę, Wawel, sylwety wieży ratuszowej i wieży kościoła Maryackiego.

Kopiec Kościuszki* pociąga wszystkich podróżnych, przynajmniej polskich, imieniem szlachetnego bohatera. Widać go dokładnie z ulicy Wolskiej, ale droga jezdną wiedzie do niego przez rogatkę Zwierzyniecką. Mijamy klasztor Norbertanek na Zwierzynku,